

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośzenie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390.
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie.

KALENDARZYK
W. Wiktora M.
S. Opieki Św. J.
C. Walerjana

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**
.....

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 12 kwietnia 1921 roku.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 28.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.



Dziś i dni następnych!

Film nad filmy!

„Biały paw”

Tragedja tancerki w 6-ciu aktach.

Problem dziwnej i pięknej miłości
pod nieznanym dotąd kątem
widzenia.

Nasze bogactwa ziemne.

Ażby dać miarę bogactwa naszego, a zarazem wykazać stan naszych zarobków państwowych musimy zapoznać się z naszymi bogactwami ziemnymi. Do tych skarbów zażyc nam wypada węgiel i nafta, która pierwsze miejsce zajmuje w nowoodrodzonej Rzeczypospolitej.

O węgla mówić jeszcze za wcześnie, przed uregulowaniem granicy górnośląskiej, zato o nafcie możemy już spokojnie pisać, bo mogą powstać nowe szyby naftowe, ale o terenach mowy być nie może.

Nafta pisze p. Mianowski w „Głosie narodu“ to nie tylko tania „oświeślenie“ skąd coraz bardziej jest wypierana przez gaz i elektryczność. Nafta to przede wszystkim materiały, służący do uruchomienia motorów i spłozynnych; produkta naftowe służą do napędu największych motorów okrętowych. Dziś prawie każdy wynalazek techniczny jest oparty na nafcie, względnie na jej produktach.

W czasie wojny ogromne transporty morskie, awiatyka, lokomocja morska i lądowa, ogromne elektrownie na froncie, a także i wewnątrz kraju i t.d.—to wszystko dzieło nafty. Wygrana nad Marną i pod Verdun była właściwie zwycięstwem samochodów. Tak wykazała wojna. Dlatego też lord Curzon mówił o nafcie, jako czynnika, który zadecyduje o losach wielkiej wojny, podzielił zdania tych polityków którzy stwierdzali, że panowanie nad światem będzie należało do tego, który będzie największym producentem nafty.

Już przed wojną największe dwie potęgi morskie zorientowały się w sytuacji. Anglia, jako pani największej floty handlowej i największych składów węglowych, porzuciła się na całym świecie, stanęła do walki z Ameryką, właścicielką 70 proc. światowej produkcji naftowej.

Wojna okazała, że Ameryka jest niebezpieczna dla sprzymierzeńców, gdyż była ich generalnym naftowym dostawcą. Walka więc między tymi mocarstwami naraziła przycichła i dopiero po zawarciu pokoju i rozdzieleniu mandatów nad krajami naftoobnymi ożyła na nowo.

Nieprzystąpienie Ameryki do Ligi Narodów, wymiana not o Mezopotamii między Ameryką a Anglią, ukazanie się tuż po pokoju wersalskim na arenie państwa tureckiego Kemala-paszy, emira Farsala, traktat handlowy bolszewicko-rosyjski, walki o Azję Mniejszą i t.d. są właściwie wypadkami, kierowanymi sprytną i doświadczoną ręką rządzącego dworskiego świata był położony niedaleko Louvru salon i pomarańczowemi krzewami ozdobiona terasa pana Escaballa, królewski złotnik. Młodzi kawalerowie grywali tam zapalczywie w kości a stawki dochodziły nieraz do zawrotnej wysokości. Tam to trwoniono skarby, zmudnie nagromadzone przez oszczędnego Karola V. A gdy poczynało pieniędzy brakować bez miłosierdzia nakładano na lud nowe podatki subsydy i dał niny wszelkiego rodzaju w szaleńczej bezstraszce płynął dzień za dniem. Jeden tylko człowiek nie brał udziału w rozpustnym życiu dworskim i niemógł scierpieć by w jego dziedzińcach nakładano na poddanych nowe ciężary. Był to Juljusz de Nevers, hrabia Flandryi Artois, baron na Rethelu, palatyn Malines, par Francji i kuzyn króla. Sobór w Konstancyi mianował go naczelnym wodzem całej armii, wobec którego obowiązywało ślepe posłuszeństwo, a zarazem uznał go za pierwszego lennikaróla jego mości. Był dziedzicznym księciem Burgundji, a w przyszłości bohaterem z pod Nikopolis, zwycięzcą z pod Hesbaję, gdzie, choć go zawiedli Flamandowie, — jednak uwolnił Francję od wroga i zdobył sobie przydomek „Nieustrasny“. Było to w owych czasach, gdy syn Filipa Śmiałego i Małgorzaty II., Jan Nieustrasny, myślał już o tem by swą ojczyznę ratować i stawić czoło Henrykowi Daby, hrabiemu Herfordu i Lancasteru, białemu tego imienia królowi angielskiemu. Gdy tenże król wznaczył potem cenę na jego głowę, nie znalazł we Francji schronienia, lecz został ogłoszony za zdrajcę.

du angielskiego, celem skupienia w swem posiadaniu jak największej produkcji naftowej.

Walka właściwa toczy się dziś między dwoma koncernami finansowymi, t.j. amerykańskim „Standard Oil Company“ z grupą Rockefellera na czele i angielsko-holenderskim „Koninklijke Petroleum Maatschappij“ znana powszechnie pod nazwą „Royal Dutch“, kierowanych przez dwóch Holendrów: Detering i Colijn. Poza tymi koncernami stoi rząd amerykański, względnie angielski.

Koncern Rockefellerowski posiada swoje tereny naftowe w Stanach Zjednoczonych Meksyku, w Rumunii; a niedawno zaczął pracować w Ameryce Południowej w Peru i Boliwii. Natomiast „Royal Dutch“ opanował szereg pomniejszych kopalni, porozrzucanych po całym świecie, w szczególności zaś udało mu się wejść do Stanów Zjednoczonych i Meksyku gdzie dotychczas królem naftowym był Standard Oil. Grupa ta rozporządza oprócz tego terenami w Rosji na wyspach holenderskich, w Rumunii, Egipcie, Cejlonie, Chinach, Filipinach i t.d.

Ameryka w monopolu naftowym czuje się więc zagrożona, a na posiedzeniu senatu dn. 6 stycznia 1921 senator Mac Keller i Phelan ostro krytykowali dotychczasową niedoświadczoną politykę naftową Stanów.

Jak się okazuje, Wielka Brytania już zapewniła sobie kontrolę nad połową terenów naftowych świata, wydając tylko jedną czwartą część światowej produkcji. Stany Zjednoczone zaś, posiadając tylko jedną szóstą światowych terenów naftowych, wydały natomiast trzy czwarte światowej produkcji. Przy tak intensywnej eksploatacji zapasy ropy Stanów Zjednoczonych mogą być wyczerpane w bardzo krótkim czasie a monopol przejdzie do rąk Wielkiej Brytanji.

Według relacji Amerykańskiego Instytutu geologicznego, rezerwa amerykańska pod ziemią wynosi siedem miliardów baryłek, podczas gdy angielska 56 miliardów.

Dlatego też z jednej strony dąży Ameryka do ograniczenia swego eksportu, z drugiej zaś nota sekretarza stanu Colby'ego do rządu brytyjskiego, ogłoszona 26 listopada żąda by na terenach naftowych objętych „mandatem“ przez Ligę Narodów—Stany Zjednoczone miały te same prawa, jak i te państwa, którym poruczone opiekę.

Od listopada wic r. z. rozpoczęła się walka między Ameryką a Anglią i nieprzebrane skarby naftowe w Mezopotamji, nad którą Liga Narodów powierzyła pieczę Anglii i Francji.

Zatarg francusko-angielski, który zdawało się, iż zeszlą wicsny rozbić solidarność ententy, został zakończony t. zw. konwencją francusko-angielską, podpisaną przez oba rządy dn. 23 grudnia z. r. Anglia pozostawała pania w Mezopotamji i swój mandat wyzyskuje celem zmonopolizowania w swych rękach całego handlu naftą w Mezopotamji i na Wschodzie.

Od pokoju wersalskiego polityka angielska płynie na falach naftowych przeciw dotychczasowej przewadze amerykańskiej. Ameryka budowa ogromną flotę wojenną, która wkrótce przewyższy potęgę morską Anglii i Japonji razem wziętej popiera wszystkie siły politykę Standard Oil Company. Od czasu zaś objęcia rządów w Stanach przez Hardinga, walka o naftę na Wschodzie jest prowadzona coraz energiczniej. Od niej bezpośrednio zależne są w przyszłości losy Ligi Narodów i traktatu wersalskiego.

Wkrótce ta fala naftowa, która rozbiła świat na dwie części, dotęgnie i do Polski. Polska produkcja naftowa nie odgrywała dotychczas wielkiej roli na rynku światowym. Jednak nasze niewyzyskane skarby ropy czynią nas państwem, które w końcu będzie musiało się zdecydować stanąć albo po stronie Ameryki, albo też Anglii.

W numerze marcowym „Przegląd naftowy“ w jednym z artykułów stwierdza, że nafta jest dla Polski również atutem politycznym, który państwo może dobrze się nansować. Dlatego w rozstrzygnięciu spraw naftowych muszą brać udział wszystkie siły zainteresowane. „Przegląd naftowy“ proponuje stworzenie w Polsce, na wzór Anglii, dla spraw naftowych „podsekretariatu naftowego“, podległego bezpośrednio Radzie ministrów. Anglia, która w dotychczasowej walce z Ameryką o „przewagę naftową“ takie odniosła sukcesy, trzy miesiące temu ukonstytuowała „Petroleum Departament“, zależny wprost od gabinetu ministrów oddając mu do załatwienia wszystkie agendy naftowe bez wyjątku.

Nasza polityka naftowa musi w końcu stać się tak samo jednolita i z góry przemysłana, by wypadki nie zastały nas bezbronni i niezdecydowanymi.

We Włoszech

Likwidacja socjalizmu

RZYM 1. (PAT) Związki socjalistyczne w Barri i Canossie spaliły swoje czerwone sztandary, obierając sztandar trójkolorowy. Również koła komunistyczne przeszły na ich stronę wśród okrzyków niech żyje król włoski. (11)

Villiers de L' Isle Adam. 1)

Królowa Isabeau.

Strażak pałacu opowiada, że królowa Nitoeris, „piękna o różanych licach“, wdowa po Papisie I. z dziesiątej dynastji, by pomścić śmierć brata zaprosiła spiskowców na ucztę w podziemnej sali swego pałacu w Azuak, zaś potem ze sali zniknęła, a wody Nilu nagle nie powstrzymanym pędem tam wsiągnęły, topiąc wszystko w swych odmetach.

(Manetós: Aigypciaka)

W roku 1404 zamieszkiwała Isabeau, małżonka króla Karola VI., regentka Francji. Stary „Hotel Montagu“ znany dzisiaj bardziej i imieniem hotel Barbette. Stałtąd to dbywały się przy świetle pochodni owe sławne regaty na Sekwanie; każda prawie noc nowe przynosiła zabawy: koncerty, przedstawienia i bale następowały sobie nieprzerwanym szeregiem, rozgłoszenie nie tylko pięknosciami dam i kawalerów, lecz i że niesłychanym luksusem, który dwór przy tej sposobności rozwinął.

Królowa Isabeau zaprowadziła co dopiero nową modę: suknie, których staniki tak głęboko były wycięte, że zupełnie niezakrywały piersi; osłaniała je zaledwie bardzo cienka klejnotami przyszykana siatka. Do tego obowiązywały przesadnie wysokie fryzury gwoźli których trzeba było nawet powyższać otwory drzwi. — Za dnia zaś miejscem rendez-

vousalego dworskiego świata był położony niedaleko Louvru salon i pomarańczowemi krzewami ozdobiona terasa pana Escaballa, królewski złotnik. Młodzi kawalerowie grywali tam zapalczywie w kości a stawki dochodziły nieraz do zawrotnej wysokości. Tam to trwoniono skarby, zmudnie nagromadzone przez oszczędnego Karola V. A gdy poczynało pieniędzy brakować bez miłosierdzia nakładano na lud nowe podatki subsydy i dał niny wszelkiego rodzaju w szaleńczej bezstraszce płynął dzień za dniem. Jeden tylko człowiek nie brał udziału w rozpustnym życiu dworskim i niemógł scierpieć by w jego dziedzińcach nakładano na poddanych nowe ciężary. Był to Juljusz de Nevers, hrabia Flandryi Artois, baron na Rethelu, palatyn Malines, par Francji i kuzyn króla. Sobór w Konstancyi mianował go naczelnym wodzem całej armii, wobec którego obowiązywało ślepe posłuszeństwo, a zarazem uznał go za pierwszego lennikaróla jego mości. Był dziedzicznym księciem Burgundji, a w przyszłości bohaterem z pod Nikopolis, zwycięzcą z pod Hesbaję, gdzie, choć go zawiedli Flamandowie, — jednak uwolnił Francję od wroga i zdobył sobie przydomek „Nieustrasny“. Było to w owych czasach, gdy syn Filipa Śmiałego i Małgorzaty II., Jan Nieustrasny, myślał już o tem by swą ojczyznę ratować i stawić czoło Henrykowi Daby, hrabiemu Herfordu i Lancasteru, białemu tego imienia królowi angielskiemu. Gdy tenże król wznaczył potem cenę na jego głowę, nie znalazł we Francji schronienia, lecz został ogłoszony za zdrajcę.

W owych czasach było to, gdy po raz pierwszy, co prawda, niezbyt jeszcze zreżymnie poczęto grywać w karty, wprowadzone do Francji przez Odette de Champ d' Hiver. Wszędzie robiono zakłady; spijano wino, a sprowadzane z najlepszych winnic Burgundji. Wszędzie rozbrzmiewały nowe piosenki i tornella (dwuwiersze) księcia Orleanu jedli z piewców Lilij, którym zawdzięczamy najpiękniejsze pieśni. Gawędzoną o modach i kunsztach platanerzy nie rzadko też z zabawami się śpiewaniem, nieprzystojnych kupletów — córka owego wspomnianego bogatego złotnika, Berenice Escaballa była rzadko urodziwą i powabną dziewczyną. Jej ogniste oczy jej uśmiech dziewczycy podbiły i zniewiły serca wytwornych kawalerów od których roili się dom jej ojca. Powszechnie jednak było znana rzeczą że niewyróżniała żadnego z nich, lecz wszystkim okazywała jednaka, chłodną uprzejmość. Zdarzyło się raz że pewnego dnia młody rzadca kapitału de Maulle, uprzywilejowany faworyt królowej Isabeau po pijanym winem zamroczony wpadł na koniec do robienia zakładu że uda mu się odnieść tryumf nad oną córką mistrza Escaballa i że ona w niedługim czasie stanie się jego kochanką. Wyznał więc te szalone samochwalcze słowa wobec całego grona dobrze już podchmielonych bonviveurów i dworaków, ale choć zabawa była wielce hałaśliwa dosłyszano jednak propozycję zakładu i przyjęto go. Wieść o tym zakładzie szybko się rozeszła i doszła do uszu księcia Orleańskiego.

(d. c. n.)

KOALICJA DZIAŁA

Przygotowania Francji.

Prasa berlińska zamieszcza doniesienie z Paryża jakoby rząd francuzki polecił swoim przedstawicielom dyplomatycznym u wszystkich mocarstwach, które podpisały traktat pokojowy z Niemcami, aby stwierdzili jak dalece państwa te gotowe są wstąpić po 1-ym maja za dokładnym przeprowadzeniem traktatu wersalskiego i o ile gotowe są wziąć udział w środkach przy musowych dla wypełnienia tych artykułów traktatu pokojowego, których rząd niemiecki dotychczas nie wypełnił.

W Paryżu panuje przekonanie, że pomiędzy innymi, rząd polski i czecho-słowacki oświadczył gotowość czynnego uczestnictwa w środkach przymusowych przeciwko Niemcom. (2)

LJON 11. 4. (EE) W wykonaniu uchwały konferencji londyńskiej ma nastąpić 22 kwietnia b. r. zajęcie przez mocarstwa sprzymierzone floty handlowej na Renie; jednocześnie będzie wykonany art. 357 trakt. wersal. upoważniający Francję do zajęcia inwentarza transportowego i towaru niemieckiego znajdującego się w porach kolenderskich. (2)

MIEJMY NADZIEJĘ!

PARYŻ. 11. (PAT) Rada Ambasadorów w przyszłym tygodniu odbędzie narady w sprawie, jakich środków należy użyć, aby zmusić Niemcy do natychmiastowego uznania żądanych odszkodowań. Prawdopodobnie po załatwieniu tej kwestji Rada ambasadorów zajmie się także sprawą G. Śląska przyczem jest nadzieja, że otrzyma ona do tego czasu urzędowe sprawozdanie między-

sojuszniczej komisji w Opolu.

OKUPACJA NIEMIEC.

BERLIN. 11. (PAT) Z Düsseldorfu donoszą, że wojska belgijskie w niedzielę objęły definitywnie pod swój zarząd linje kolejową Oberhausenwesen.

Prasa belgijska o Briandzie.

PARYŻ 10 (PAT) Omawiając mowę Brianda w senacie francuskim Roland Marres pisze w belgijskim dzienniku „Independence“, że jasne a zarazem dobitne słowa Brianda zwrócone do Niemców wypowiedziane zostały nie tylko w imieniu Francji lecz i wszystkich państw sprzymierzonych. Dzień 1 maja ma być dniem dopełnienia zobowiązań przez Niemcy. W podobnym duchu wypowiada się na ogół cała prasa belgijska. (11)

AMERYKA SOLIDARYZUJE SIĘ Z FRANCJĄ.

LYON. 11 4. (EE) „Matin“ streszcza zdanie przemysłowców i finansistów amerykańskich w sprawie odszkodowań niemieckich. Omawiając kwestję tę, oświadcza prezes „Standar Oil — Compagny“ i vice — prezes izby handlowej St. Zjedn. Ameryka solidaryzuje się ekonomicznie i socjalnie z Francją, przede wszystkim z Francją pod sztandarem obrony porządku i płatności prywatnej przeciw bolszewikom i anarchji.

Obydwa państwa, tak jak przed 6-ciu laty bronili cywilizacji i wolności, tworzą obecnie wspólny front, pomimo pozorów, że niekiedy front ten jest niejednolity“.

Niemcy mszcza się za plebiscyt.

BYTOM. 11. (PAT) W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcami włamali się do znanego polskiego zakładu drukarskiego Miarki w Malkini. Zniszczyli oni część maszyn i introligatorni i poprzeczają pasy transmisyjne. W introligatorni poniszczili oprawy książek. Za nadejściem stróża zbiegli. Nie chodziło im o rabunek, ale o zniszczenie zakładu, który był głównym dostawcą druków agitacyjnych w czasie plebiscytu. Napadu dokonali nie wątpliwie stostruplerzy

niemieccy. Bojowcy niemieccy dawno odgra-

BYTOM 11 | 4 (PAT) Do Polskiego Komitetu Plebiscytowego nadchodzą z Westfalji i Nadrenji wciąż wiadomości o faktach gwałtów niemieckich wobec górnoślązaków, którzy przyznali się do narodowości polskiej i podejrzani są, że głosowali za Polską. W wielu przesładowanych zmuszonych było do powrotu na G. Śląsk lub też do schronienia się na terytorjum okupowane przez wojska koalicyjne. (7)

Knowania bolszewickie w Czechach.

Praga. „Veczer“ donosi, że kierownik rosyjskiego poselstwa w Pradze Hillerson organizuje bolszewicki przewrót w Czechosłowacji a ponadto również na Górnym Śląsku. Ma on do dyspozycji daleko większe środki pieniężne aniżeli naprzykład emisariusze bolszewicy w Berlinie.

Przed niedawnym czasem wystosował Hillerson do Trockiego list, w którym pisze między innymi: Grunt w Czechosłowacji jest doskonale przygotowany. Panujemy nad sytuacją

i Czechosłowacja będzie grała rolę „ferpocztów światowej rewolucji.

Nasza akcja niszczycielska wpłynie decydująco na sytuację polityczną w Europie środkowej. Posiadamy znaczne środki pieniężne, 7 beczek ze złotem, które przysyłałicie nam Moskwy przez Szczecin nadeszły w dobrym stanie „Veczer“ zamieszczając tę wiadomość wyraża zdumienie, że urzędy republiki czechosłowackiej patrzą przez palce na działalność Hillersona. 8

Z Warszawy

Warszawa 11 | 4 (EE) „Przegl. Wiecz“ donosi, że profesor dr. Bezek bawi w Paryżu jako delegat rządu polskiego w sprawie G. — Śląska. Profesor Bezek jest ślązakiem i wybitnym znawcą zagadnienia górnośląskiego. (2)

Przygotowania do rocznicy napoleońskiej.

WARSZAWA 11 | 4 (EE) Pod przewodnictwem pułk. M. Fukiela odbyła się konferencja przedstawicieli władz wojskowych w sprawie popularyzowania wśród armji obchodu Napoleońskiego. Uchwalono wydać szereg broszur

urządzić odczyty i pogadanki, mające na celu rozpowszechnić wśród żołnierzy ideję braterstwa z Francją. (2)

Pomoc Danji w zwalczaniu chorób zakaźnych w Polsce.

WARSZAWA 11 | 4 (EE) Celem zwalczania chorób zakaźnych w Polsce rząd duński na prośbę Ligi Narodów przysłał posłowi duńskiemu w Warszawie znaczną ilość serum dla zwalczania chorób zakaźnych w Polsce na ogólną sumę 108 tys. koron duńskich. Prócz tego rząd duński przeznaczył na ten cel gotówką 100 tys. kor. duńskich (2)

— (kt.) Hav. Była cesarzowa niemiecka zmarła dziś rano w Dorn.

Ze Śląska.

To nie pomoże

BYTOM 11 (PAT) Niemcy postanowili u rządzić w całych Niemczech wiece manifestacyjne na rzecz Górnego Śląska, z żądaniem pozostawienia całego obszaru plebiscytowego przy Niemczech. (2)

Wojna grecko-turecka.

ATENY 10 (PAT) Komunikat sztabu greckiego z dnia 6 kwietnia donosi o kompletnym spokoju. Słychać tylko ezasem strzały armatnie w pobliżu Asium i Kara Hisar. (11)

Kłeska greków

ATENY 10 | 4 (PAT) Grecy ponieśli w Azji Mniejszej największą klęskę. Mieli oni 600 zabitych i 3400 rannych. Zginęło również 2 kapitanów legji zagranicznej hiszpańskiej, a 6 żołnierzy z tej legji zostało ciężko rannych. (7)

INTERWENCJA ENTENTY (?)

LONDYN. 11. (PAT) W kołach politycznych twierdzą, że Ententa będzie interweniowała w celu położenia kresu wojnie turecko-greckiej.

Strajk w Anglii

POLDHU. 11. (PAT) Unia robotników kolejowych i transportowych postanowiła przystąpić we wtorek do poparcia strajku. Różne związki lokalne nie zgadzają się z tą decyzją. Liverpolski Związek kolejarzy ogłosił odezwę, w której oświadcza, że decyzja taka jest sprzeczna z idea Unji, że Związek nie przylączy się do żadnej akcji, która by miała popchnąć kraj w anarchję i przez to wzmocnić Niemcy.

BEZPIECZENSTWO KOPALN ZEPEW-NIONE (?)

LONDYN. 11. (PAT) Rząd jest obecnie w możności zapewnić bezpieczeństwo kopalni, ponieważ dobrowolnie zgłaszających się do pracy jest z każdym dniem coraz więcej.

Pomiedzy różnymi projektowanymi sposobami, które mają być jutro przedmiotem obrad, najwięcej uznania znajduje projekt zmierzający do ustalenia zasadniczych norm płacy górników dla całego kraju przy zmianym dodatku, zależnie od stref drożyznianych, ustalonym w porozumieniu z przedsiębiorcami i robotnikami.

Samopomoc w Anglii

LONDYN 11 (PAT) Na skutek odezwy do samopomocy społecznej w sobotę i niedzielę zgłosiło się bardzo wielu ochotników do organizujących się oddziałów samopomocy. Napływ tych ochotników przypomina masowe zgłaszanie się ochotników do wojska w czasie wojny.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

FOCH JEDZIE DO PRAGI (?)

PRAGA. 11. (PAT) „Tribuna“ donosi, że w najbliższym czasie ma przybyć do Pragi marszałek Foch celem wręczenia oznak francuskich. Przy tej sposobności ma on poinformować się u rządu czechosłowackiego w sprawie wzięcia udziału Czechosłowacji w sankcjach przeciw Niemcom oraz w sprawie ewentualnych operacji wojskowych.

NOWA ROSJA — CHŁOPSKA!

PRAGA. 11. (PAT) Przybył tu sowiecki kolejowy dyktator Lomonosow. Jak podaje „Veczer“ oświadczył on, że obecnie rodzi się nowa Rosja na wsi, nie w mieście i będzie ona Rosją chłopską. O robotnikach powiedział, iż pracują oni do 12 godzin nadobę a nawet w niedzielę bez wypoczynku.

— (kt.) Dzienniki donoszą, że na Rusi Przykarpackiej wybuchł strajk robotników rólnych.

Nasi wracają.

Już kilka transportów naszych braci wróciło z bolszewi. Przywieźli oni garść wspomnień strasznych prawie niedowierzania.

Rozkład wszedze, głód i kradzież na pełnię — oto obecna Sowdopja. Mówiąc nawiasem, wszystkie środki żywności, które zjawiają się na rynku, z wyjątkiem mleka i mięsa, pochodzą ze składów rządowych, skąd dostają się na targ drogą kradzieży. Kradzieże te są zjawiskiem powszechnym. Kradzieże produktów każdego, kto tylko ma dostęp do składów rządowych. Kradną za żagocy i robotnicy, żelnieżni, prowadzący więźniów na robotę i wszystkie organa konrolujące.

Ruch kolejowy pomiędzy Tulą a Smoleńskiem faktycznie jakgdyby zamorł. Na przestrzeni tej, jeżeli nasi nie widzieli ani jednego pociągu, któryby ich mijął. Kilka pociągów widzieli dopiero za Smoleńskiem.

Robotnicy, chłopci i czerwono-armiści szmerzą coraz śmielej i coraz otwartiej, zapowiadając, że na wiosnę „coś będzie”. Za owo „coś” już się zaczyna, świadczą ranni, których coraz więcej przybywa do szpitali n. w. w Tulie. Są to ranni przeważnie z guberni tambowskiej i sara-towskiej, gdzie grasują oddziały Antonowa, który daje się coraz bardziej we znaki bolszewikom.

O Machale, który operuje na Ukrainie wschodniej, szerzy się fantastyczna legenda. Twierdzi ona, że Machala jest postacią tajemniczą, na której pseudonim złożyły się początkowe litery słów następujących: „Michał Aleksandrowicz (brat Mikołaja II), choźjań, nasz o-lic”.

Rozruchy na tle głodowym rozpoczęły się i w guberni tulskiej, gdzie okropna posucha, a potem jeszcze straszniejsze rekwizycje, doprowadziły chłopstwo wprost do rozpacz. Chłop został na łasce głodu, od którego broni się, plekając z liści jełtody, buraków i plew coś, czepi w żaden sposób chlebem nazwać nie można. Głód i brak paszy zmusił wieś do wyrzynania koni na mięso. Na wiosnę nie będzie czem orać awozi niema, bo niema inwentarza, oraz brak ziarna na zasiew. Więc Kpi muzyk z hasła: „wszystko dla zasiewu”, które wywiesił szjad bolszewicki. Kpi, a zarazem zaciska pięści i klinie.

A inteligencja? Ta pociesza się dowcipami.

„Jak jest emblemat bolszewicki? „Mołot i serp”. Jeśli chcesz wiedzieć, czem się to skoń-

czy, czytaj wstecz, a przeczytaj sz: „prostotom” (ironam).

— Utworzyli bolszewicy republiki: ukraińską, tatarską, kirgiską, czuwaską, baszkirską, zapomnieli tylko o rosyjskiej... (7)

Rokowania Polsko Gdańskie.

W czwartą piątkę i sobotę toczyły się w Warszawie rokowania między delegacjami polską a gdańską. Dotyczyły one wyłącznie spraw granicy gospodarczej i obrotu towarowego.

Po uciążliwych debatach, uzgodniono podstawy zupełnego zniesienia granic gospodarczych między Polską, a Gdańskiem, przy czym na obszarze wolnego miasta obowiązować mają polskie przepisy o reglamentacji obrotu towarami z zagranicą. Szczegóły opracowane będą podczas dalszych układów, obecnie już jednak stwierdzić należy, że najważniejsze zagadnienia z działu gospodarczego w rokowaniach polsko-gdańskich zostały załatwione pomyślnie.

Dalsze rokowania rozpoczyna się w dniu 11 b. m. w Gdańsku i trwać tam będą do 16 kwietnia, poczem od 18 do 23 pertraktacja toczyć się będą znów w Warszawie.

Kwestje gospodarcze nie napotkają już prawdopodobnie większych trudności, natomiast zagadnienia polityczne wywołują wiele jeszcze zasadniczych różnic w poglądach. Te rozbieżności nie rokują rychłego zakończenia prac komisji, jednakże pesymizm, który przejawia się w niemieckiej prasie gdańskiej jest nieuzasadniony, a może nawet tendencjonalny.

POZNAN. 11. (PAT) Wczoraj rano przybył do Poznania przewodniczący delegacji polskiej w rokowaniach polsko-gdańskich p. wicem. b. działacz pruskiej Pluciniński.

Udzielił on dziennikarzom wyjaśnienia, w których m. i. powiada: Na podstawie porozumienia osiągniętego w czasie ostatnich obrad, granica gospodarcza polsko-gdańska zostanie zniesiona, a Gdańsk będzie włączony w obszar gospodarczy Polski. Gdańsk zobowiązał się ponadto wprowadzić na swem terytorjum te przepisy, jakie obowiązują w tej dziedzinie w Polsce.

Pamiętajcie o żołnierzu polskim.

Rus podkarpacka a Czechy.

Gubernator Rusi Podkarpackiej dr. Zatkowicz udzielił dziennikarzom następujących wyjaśnień Dnia 16 stycznia wręczyłem prośbę o dymisję rządowi, jednak dymisji nie otrzymałem. Zaatakował mnie natomiast senator Klofacz, iż działam przeciw konstytucji. Widziano rzekomo protokół podpisany przez zemnie, w którym miałem oświadczyć, że dzisiejsze granice Rusi Podkarpackiej uważam za dostateczne. Grożono mi aresztowaniem. Wszystkie te oskarżenia są nieuzasadnione. Rządowi praskiemu oświadczyłem, że jeśli sprawa nie będzie załatwiona do 10 b. m. to ogłoszę dokumenty, z których zagranicą i Rus Podkarpacka dowiedzą się prawdy. W odpowiedzi na to rząd zawiadomił dra Zatkowitza, że zajmie się sprawą jego dymisji. Zatkowicz oświadczył, że nie da się terroryzować i że musi wyjaśnić całą sprawę. Chodzi głównie o sprawę autonomii, — dr. Zatkowicz ma dowody na to, że min. Benesz i prez. Masaryk zagwarantowali jak najdalej idącą autonomię Rusi Podkarpackiej.

KRONIKA

— Druga rocznica „Koła Polek”.

a) Istniejące w Łodzi od dwóch lat „Koło Polek”, które w ciągu całego okresu działalności swej, zadokumentowało zaszczytne wyniki owocnej i pożytecznej pracy, zwłaszcza w kierunku rozciągania opieki nad żołnierzem, obchodziło wczoraj drugą rocznicę założenia.

Na intencje pomyślnego rozwoju instytucji odbyło się w południe uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Krzyża, poczem kapelan Olesiński wystąpił z mową okolicznościową, podnosząc doniosłość placówki, jaką zajmuje „Koło Polek” i zachęcając do dalszej, wytrwałej pracy.

O godz. 5-ej po południu, w sali Tow. Krajoznawczego (Aleja Kościuski 17) zorganizowano „podwieczorek” artystyczny, który zgromadził sto kilkanaście osób, zśród przedstawicieli władz wojskowych, instytucji społecznych, oraz „dzieci łódzkich”.

Następnie odbył się koncert, na program którego złożyły się: gra na fortepianie (p. Szreter), śpiew w wykonaniu panny Hoźwiasówny i pani Matjatkowej, oraz deklamacja pani Izydorczykowej, która z prostotą i szczerością wypowiedziała kilka utworów.

Po koncercie rozpoczęły się ochocze tańce. Nastrój panował bardzo serdeczny.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Warszawa 11 4.		Firley		„Kanała”	
Listy zast. ziem. za rub 100	263 50	B. cia Jabłkowski	2500	C. Hartwig	I-III, IV
„ „ „ za mk. 100	91 —	Rudzki	6700	Papiernia Bydgoszcz.	
Dolary	809	Starachowice		Kraków 9-4	
Funty szter.		Zawiercie		Zieleniewski	6800 —
Franki francuskie	57,50	Zyrardów		Warsz. S-ka Akc. Rad. Par. I em.	750 —
szwajcarskie		Lilpop	I II	II em.	4000 —
Marki niemieckie				„Lemiesz” fabr. masz. roln.	
Korony czeskie		Poznań 9-4		Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa.	
Bank Handlowy w Warszawie X	1475	Bank Handlowy Poznań	630	„Górka”, fabryka cementu	7000 —
„ Dyskontowy „ I-V	2500 —	H. Cegielski	I-VI, VII	Gal. akc. Zakłady Gór., Siersza	5500 —
„ Kredytowy „ I-III	2750	„Patria”		„Tepege” Tow. dla przedś. gór.	7200 —
Bank Zachodni „ III-V		Poznańska Spółka Drzewna		Polska Naita	3000 —
Zakłady Ostrowieckie		Wa-on Ostrowo	270	Fabr. przetw. flaszcz. w Trzebini	2600 —
Borkowski	2825 —	Wytwórnia Maszyn Mińskich		Fabryka porcelany w Cmielowie	2600 —

— Cena skóry w Krakowie.

Tendencja cen i popyt są bardzo słabe. Kilo skóry podeszwowej, krzyżowej kosztuje 100 mk. a półskóra 60 do 80 mk. Skóra białkowa brunatna 65 mk. czarna 60 mk. Skóra transmisyjna od 80 do 100 mk. Skóry miękkie: wolowe, czarna 17 mk. za kwadrat, kolorowa, 22 mk. Skóra surowa, cieleca od 10 do 12 mk. za funt. Kozia od 65 do 75 mk. za sztukę. Załącza skórka (towar zimowy) od 8 do 11 mk.

— Spadek cen ziemniaków.

W Zagłębiu Dąbrowskim — jak donoszą — ceny kartofli, znacznie spadły. Pud, który kosztował dawniej 145 mk. sprzedają obecnie 80 marek, podobnie spadły tam ceny ryżu

i fasoli. (2)

— Zamówienie angielskie w Polsce.

Fabryka porcelany „Cmielów” uzyskała znaczne zamówienie na cegły ogniotrwałe dla zniszczonych fabryk na kresach wschodnich. Liczba robotników tej fabryki ma być znacznie powiększona. Wielkie trudności sprawia jednak wystaramanie się o potrzebny węgiel i o doprowadzenie dla robotników. (2)

— Wydajność warsztatów kolejowych.

(ph) Wydajność pracy w warsztatach kolejowych wzrosła w ostatnich datach, a mianowicie do 31 marca wykończono o 25 proc. więcej parowozów, 41 proc. wagonów towarowych, 116 proc. wagonów osobowych, niż w ubiegłym roku. (7)

— Nafta.

Już w najbliższym czasie nastąpi końcowe stadium reorganizacji państwowego urzędu naftowego i przeniesienie jego siedziby do Lwowa celem geograficznego zbliżenia go do centrum życia naftowego. Obecnemu szefowi urzędu panu Widewskiemu dodani zostaną nowi współpracownicy. Równocześnie ma być zorganizowana państwowa przyoczna rada naftowa, złożona z 18 członków, zaproponowanych przez organizację przemysłowców i robotników, oraz mianowanych przez ministra. (7)

— (11) Do Rygi nadeszło z Rosji 12 wagonów z lnem przeznaczonym dla zachodniej

— Opieka społeczna.

a) Na posiedzeniu Wydziału Opieki społecznej zatwierdzono szereg pilnych spraw. Przedewszystkiem zatwierdzono budżet wydziału na rok administracyjny 1921, przewidyjący w wydatkach mk. 9954, 525 i wpływach 6,434,411.

Wobec zniesienia uchwał rady miejskiej wsparć pieniężnych i likwidacji dzielnic samopomocowych, postanowiono zwrócić się do magistratu o wysłanie do członków zarządu dzielnicy pierwszej i drugiej podziękowania za bezinteresowną obywatelską pracę.

W celu udzielenia biednym porad prawnych postanowiono zorganizować patronat pomocy prawnej.

Uchwalono zawiadomić ochronę marjawiczkę, iż będą mogły korzystać z bezłatnych obiadów i zapełnić, o ile zastosują się do ogólnych przepisów obowiązujących ochronę, mianowicie będą pobierały opłatę od dzieci. (11)

— Listy do Rosji.

Listy do wszystkich tam zostających osób mogą być wysyłane na prawach zagranicznych, t. j. za list po 10 mk. (20 gram.), za kartkę pocztową 4 marki. Wysyłający obowiązany na kopercie lub kartce pomieścić swój adres. Listy nie mogą być zakłajane. (7)

— Z poezji łódzkiej.

Ruch na głównej poczcie łódzkiej wzmógł się niesłychanie, tak że sala okazała się dziś za niewystarczającą.

Potrzeba narazie rozwinąć więcej filii i to z ruchem we wszystkich dzielnicach.

W niedługim czasie okaże się potrzeba budowy nowej hali pocztowej, lub rozszerzenia obecnej, co łatwo da się uskutecznić budując oszkloną halę na podwórku pocztowym. (7)

— Ofiara komitetu giełdowego.

Dla uczczenia szanowanego zgasłego kolegi Zygmunta Wajnreba na wpisy Komitet Giełdowy składa 5000 mk. na towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów Szkoły Kupiectwa Łódzkiego. (7)

— Konkurs.

Dowiadujemy się, że Związek Strzelecki Okręgu Lublin dla upamiętnienia uroczystości imieniem Komendanta Józefa Piłsudskiego, obecnego Naczelnika Państwa, ogłasza konkurs na napisanie sztuki dla teatru amatorskiego osnutej na tle poezji przedwojennych strzelca, Pierwszej Brygady i P. O. W.

Blizsze szczegóły konkursu podamy wkrótce. 8

— Z Giełdy.

a) Na ostatnim posiedzeniu Łódzkiego Komitetu Giełdowego pod przewodnictwem dr J. Konica, postanowiono w celu uczczenia zmarłego długoletniego członka Komitetu, Zygmunta Wajnreba, wyasygnować mk. 5,000 na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

W paczce członków Giełdy przyjęto trzech nowych kandydatów. Obecnie Giełda liczy 143 członków. 8

— Odbiór maszyn.

a) Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu finansów odwołał się do Łódzkiego Komitetu giełdowego, ażeby wobec tego, że akcja rewindykacyjna wykonaniu art. 238 traktatu Wersalskiego jest w pełnym biegu, Komitet proponował wszystkim swym członkami zainteresowanym w tej akcji o utworzeniu głównego Urzędu likwidacyjnego specjalnej komisji rewindykacyjnej, w myśl rozporządzenia prezesa tegoż urzędu w przedmiocie wykonania postanowienia rady ministrów.

Rozporządzenie to ustala prawa i obowiązki zainteresowanych w tej akcji szczegółowa znajomość tych i leży w ich interesie.

Związek nadesłał Komitetowi giełdowemu tablicę cen jednokowej wagi lub siły maszyn wyrewindykowanych z Niemiec. 8

— Kapiela w Zgierzu.

a) Celem uprzyświecenia szerszym masom ludności korzystania z miejskiego zakładu ką-

pielowego Komisja Zdrowotności publicznej w Zgierzu postanowiła przyznać do rozbudowy gmachu i w związku z tem ogłoszony będzie konkurs na urządzenie ulepszanego systemu wodociągowego oraz dostawienie odpowiednich rozmiarów kotła.

Suma potrzebna na rozbudowę wprowadzona będzie do budżetu na rok 1921. 8.

— Wyjeżdżka do Elektrowni.

a) W ubiegłą niedzielę, członkowie Stow. Handlowców Polskich, w liczbie 50 osób zorganizowali zbiorową wycieczkę do Elektrowni Łódzkiej, gdzie zwiedzono kotłownię, maszynownię, centralę generatorów, i t. d. podczas oglądania Elektrowni szczegółowych objaśnień udzielał p. Tyrakowski. (8)

— Przegląd techniczny.

„Założony i dawny, bo istniejący od r. 1875, tygodnik „Przegląd Techniczny“, wychodzący w Warszawie, który podobnie, jak „wielu innych organów czasopiśmiennictwa zawodowego przeżywał okres depresji wojennej, obecnie pod nową redakcją, od początku r. b. uległ znacznemu rozszerzeniu i ożywieniu treści. Redakcja poświęca dużo miejsca zagadnieniom bieżącym jak: technice, odbudowy kraju (artykuły: „Konstrukcja inżynierska w chwili obecnej“, „Budowa małych domów mieszkalnych“, „Przesady techniczne“ i... (gospodarcze i społeczne) „Gosp. ciepła w zakładach przemysłowych“, „W sprawie torfu“, „Lesz. parowozowy“ i, i, gospodarce i technice kolejnictwa i marynarki. „Koleje państwowe czy prywatne“, „O zasadach budowy parowozów nowoczesnych“, „Koleje dojazdowe“, „Trybunał do spraw pracy na kolejach amerykańskich“, „O przepisach dla budowy toru“, „Wydobywanie zatopionych statków“, „Nowe metody kierownictwa siatek“ i. i. organizacji przemysłowej“, „Ujednostajnienie wyrobów przemysłu fabrycznego“, „Sprawa układu pasowania“ i. i. prc. stanowi przemysłu w Polsce („Przemysł Pomorza i. i. Obok szeregu drobnych wiadomości technicznych znajdujemy w „Przeglądzie Technicznym“ interesujące wiadomości gospodarcze. Widoczna jest dbałość redakcji o bibliografię świeżych wydawnictw technicznych; z uznaniem zaś należy podkreślić skrupulatny i szczegółowy przegląd bieżącego czasopiśmiennictwa technicznego i zawodowego.

— Odczyt.

a) Bardzo ciekawy odczyt wygłosił w Stowarzyszeniu Techników (Andrzeja 3) inżynier Edward Geirler z Warszawy, na temat, Stosowanie zjawisk interferencji światła (krzyżowanie wskutek spotkania się lub przecinania dwu ruchów falowych) do wykonywania ścisłych pomiarów.

Prelegent zapoznał licznych słuchaczy ze sposobami, dającymi możliwość osiągnięcia przy wymierzaniu długości wzorców, stosowanych przy wytwarzaniu metalowych wyrobów systemem szablonowym. Metoda polega na utrzymaniu linii interferencyjnych na wzorcach ścisłych w zależności od formy, których zestawiamy sobie pojęcie o należytych wymiarach i formie wzorców.

Metoda daje możliwość sprawdzenia ścisłości wymiaru do 0, 2 mikrona.

Licznie zgromadzeni słuchacze z niezwykłą ciekawością wysłuchali interesującego, rzeczowego odczytu, demonstrowanego licznymi przezręczkami.

Po odczycie prelegent zaznajomił słuchaczy z praktyczną stroną wykonania pomiarów i podczas dyskusji wyjaśnił szereg ciekawych szczegółów. (2)

— W sprawie deklaracji o posiadaniu koni mułów i osłów.

a) Województwo Łódzkie poleciło Starostom wezwać ludność, aby na zasadzie ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych składał deklarację o posiadaniu koni, mułów i osłów bez względu na ich wiek, płeć pochodzenie lub przeznaczenie.

Nie podlegają deklarowaniu zwierzęta będące własnością władz państwowych, lub przeznaczone do osobistego użytku osób, którym przysługują prawa zakrawałości, oraz pozostające na statkach poszczególnych oddziałów lub insty-

tuji wojskowych.

Osoby winne niezłożenia deklaracji w przepisany termin będą karane, w drodze administracyjnej aresztem do 1 roku, lub grzywną do 100,000 mk. niezależnie od konfiskaty przedmiotów podlegających zgłoszeniu. (2)

— Odsłonięcie tablicy.

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poległych w Szkole podchorążych została odłożona na dzień 24 kwietnia o g. 10 rano. Na uroczystości obecny będzie Naczelnik państwa.

— Czarnogieldziarze w pułapce.

a) Komenda policji państwowej m. Łodzi, otrzymawszy poufne informacje, że właściciel kantoru wymiany A. Filipowski prowadzi niedozwolone operacje obcą walutą i wywiera tym sposobem decydujący wpływ na czarnogieldziarzy, zarządziła energiczną rewizję w jego mieszkaniu. Podczas rewizji zastano w Filipowskiego 13 osób, między innymi znanego czarnogieldziarza Zilberberga, przybyłego z Wielunia oraz Miodownika, przybyłego z Sosnowca.

Policja natrafiła na moment, kiedy dokonywano transakcji. Podczas rewizji przeprowadzono rozmowę telefoniczną na skutek której zarządził natychmiast rewizję u agenta baszowego Bitzberga, przy ul. Piotrkowskiej 66. Rewizja i dochodzenie śledcze dały wyniki zadawalniające.

Czarnogieldziarzy, przy których znaleziono zapasy gotówki w różnej walucie aresztowano. W związku z tem zarządził na stacji Łódź—Kaliszka sprawdzenia przybyłych kupców, udających się w stronę Kalisza. Urządzono też w mieście w różnych dzielnicach obławę i aresztowano 20 podejrzanych osób. Wśród czarnogieldziarzy zapanował popłoch.

— Nieostrożny strzał.

a) W mieszkaniu właściciela restauracji Piotra Zwańskiego przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 75, syn jego Aleksander, oglądając nabity rewolwer, wystrzelił. Kula ugodziła w stojącego w pobliżu 14 letniego Józefa Kołczaka, syna sąsiada, raniąc go bardzo ciężko. Po udzieleniu pierwszej pomocy, ranęgo Kołczaka, lekarz pogotowia odwiózł do szpitala.

— Odczyt kpt. Renanda.

W dniu 17 b. m. o g. 12 w poł. w Łasku wie na ten cel zaofiarowanej sali kinematografu „Casino“ odbędzie się na rzecz tow. „Samopomocy Koleżeńskiej“ uczniów 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców bogato ilustrowany zdjęciami kinematograficznymi odczyt p. kapitana wojsk francuskich J. Renand p. t. „Ruiny Francji.“

P. Kap. J. Renand, członek misji francuskiej szaczącej znany ze swej działalności dąży do nawiązania ścisłej i głębszej łączności między Polską a Francją, które razem tak ucierpiały w czasie wojny i wspólnie dźwigną się, by rozpocząć nowe wielkie i piękne życie.

Cel i idea oraz treść odczytu winny spowodować szersze rezesze naszej publiczności. (7)

— komunikat.

Dramat w 7-u częściach p. t. „Kobieta choreby wbeneryczne“ bardzo pouczający, wyśmienity będzie na ekranie w teatrze „Imka“ przy ul. Piotrkowskiej 243 dla osób cywilnych o godzinie 4 ej po poł. począwszy od środy dnia 13-go do piątku dnia 15-go b. m. Dzieciom poniżej lat 15-u wstęp na salę stanowczo wzbroniony. (11) 1266—1

— Teatr Polski.

Dzisiaj „Dziady A. Mickiewicza (Część III)

Jutro we środę dnia 13 b. m. „Wesele“ St. Wyspiańskiego w II obsadzie po zniżonych cenach dla inteligencji.

We czwartek dnia 14 „Psie figle służące go“ („Epidikus“) 8

— Popieracie handelpolski !!!

NA MARGINESIE

Jak się zachować w restauracji?

Wśród ogólnych narzekania na nasz rząd, który nie je, nie śpi, ale stara się wydawać wciąż nowe prawa i rozporządzenia, z niezwykłym niezadowoleniem spotkało się ostatnie rozporządzenie ministra aprowizacji.

Tym przyjemniej jest nam podnieść wysoki patriotyzm jednego znajomego staruszka, który z niezwykłą pedanterią bez słowa krytyki, wypełnia wszelkie zarządzenia rządu, — a obiad i kolacje zawsze spożywa czytając rozporządzenia. Ministerjum Aprowizacji, które aby długo istniało i wydawało zawsze rozporządzenia, nie mówiąc już o aprowizacji.

Zacny ten starunek kupił sobie wagę aptekarską, z którą stale chodzi na obiad i w myśl § 25 mierzy czy czasem bułka z mięsem, którą mu dadzą nie waży więcej jak 40 gramów.

Sam byłem świadkiem, jak stwierdziwszy niepatriotyczny czyn restauratora, który pod pozorem podania mu bułki 40 gramowej, usiłował, zasłonięty patryjotem przemycić o 3 gramy więcej, poczciwy staruszek rzekł do gospodarza:

— Młody człowieku, nie chcę gubić cię i łamać twojego młodego życia, doniesieniem do Urzędu obiadowego iż ta bułka ma większą niż przepisana wagę i niż te mądre prawa Rzeczypospolitej nakazują.

Nie chcę byś miesiącami guł w więzieniu ze względu na twoje młode lata, młodą żonę i jeszcze młodsze dzieci, ale na drugi raz popamiętaj.

Restaurator skonfundowany schował się za ladą i odtąd jego bułeczki nie ważą nawet 30 gramów, ku zadowoleniu patryjotów, a — ku zubożeniu różnych pasibrzuchów.

Rozporządzenie p. ministra jest b. rozumne, gdyż pamięta on nie tylko o ludziach lecz i o zwierzętach; wyraźnie w § 17 naznaczono, że mleko niezbiernane może być dawane cielętom bez ograniczenia czasu, a w § 13. wyraźnie zaznacza iż ludzie mają prawo spożywać mleko tylko 8—10 rano i od 7—9 wieczór!

Znajomy nasz staruszek jest zdania iż sława tego rozporządzenia powinna rozejść się nie tylko między ludźmi i wszemmi narody, ale również pomiędzy cielętami. (7)

Na przeszkodzie wypełnienia niektórych głęboko pomyślanych paragrafów stoi niestety czasami bieda wśród inteligencji.

Mamy na myśli prg. 23, gdzie powiedziano w środę i piątek, kiedy niema mięsa ma być podawana ryba (kawioru nie uwzględniono).

Ponieważ porcja ryby jest droga, wiele droższa od mięsa niekiedy może sobie na to pozwolić.

Może tam jaki poganiacz wołów, robotnik niewykwalifikowany, może rzeźnik, a.e. urzędnik nauczyciel itd. musi się w te dni obejść smakiem, oraz odczytywaniem paragrafów Min. Aprowizacji.

Jeden z restauratorków skarzył się mi na prg. 30 który mówi że na obiad mają być do wyboru 2 dania siekane, i jedno w kawałkach.

Siekane robię z mięsa, które pozostało mi się z poprzedniego obiadu, mówi gospodarz — i nikt tego jeść nie chce. Wobec naszego rozporządzenia siekam surowe mięso — ale podejrzliwi goście też nie jedzą, nie wiem co urobić?

Może by tak włączyć do zabawy cielęta i psy, toby ten paragraf nie dał się tak odczuć. Chciałem się w tej mierze poradzić owego znajomego staruszka, który jest b. praktyczny. Ma radę na wszystko ale wzięto go do więzienia na 3 miesiące za nieprzestrzeżenie przepisów o aprowizacji.

Otóż raz podano mu koło 120 gramów mięsa zamiast przepisowych 100 (prg. 26)

Staruszek zaniechał ważenia, gdyż miałaby oskrobywać mięso z sosu; wpadła rewizja i... nieszczęście gotowe.

Próbował się tłumaczyć — ale ponieważ a mocy tych nowych praw, konsument jest

odpowiedzialny na równi z restauratorem i nieszczęście go nie ominęło.

A szkoda.

AS.

Żyd profesor.

"Action Française" zaznacza, że w dzielnicy łacińskiej w Paryżu istnieją jeszcze "żyjące anachronizmy" i za takie uważa niektóre "osławione miernoty" wykładające na "zgermanizowanej przed wojną Sorbonie". Takimi miernotami, które swoją "s sofistyczną nauką i jakobińskim sekciarstwem budziły niesmak i lekceważenie studentów, są pp. Aulard, Signobos Basch".

"Trudno się dziwić — pisze "Action Française" — że rozdzwięk już dawno istniejący między tymi zgrzybiałymi burszami i ożywioną duchem patriotycznym młodzieżą, pogłębia się coraz bardziej.

Professorowie tacy pocieszają się entuzjazmem zacofanych mieszkańców, którzy są im wdzięczni za torowanie drogi bolszewickiemu barbarzyństwu".

"Basch, żyd węgierski wykładający estetykę w Sorbonie, arcykapłan Ligi praw człowieka z bezprzykładnym nietaktem zabiera głos w narodowych sprawach francuskich"

Wystąpienie jego w sądzie w obronie komunistów wywołało zrozumiały odruch studentów, którzy pojawienie się jego w auli powitali gwizdaniem.

"Na następny wykład „bezcelny żyd“ zjawił się w otoczeniu czerwonej gwardji, złożonej z Rosjan, Turków, wszelkich odmian żydów bałkańskich i — zapamiętaj — jak w Moskwie — Chińczyków".

Z chwilą gdy studenci francuscy powitali go znów gwizdaniem, cudzoziemcy rzucili się na nich i zawiązała się bójka, która trwała 35 minut, aż do pojawienia się policji, pod skrzydłami której profesor opuścił gmach Sorbony.

"Action Française" żąda, aby uniwersytety francuskie rozciągały kontrolę nad napływającymi do nich studentami aby nie dopuszczaly „żydowskich wyrzutków ze Wschodu i wydały dla studentów cudzoziemców osobny „statut“, któryby wzbraniał im nadużywać swoich przywilejów na niekorzyść Francuzów i mieszaniam do wewnętrznych spraw Francji. (2)

Aeroplanem na najwyższą górę świata.

Wobec tego, że rząd angielski organizuje wyprawę naczyt najwyższej góry na świecie, mianowicie Gaurisankar w Himalajach, zwanej przez Anglików Everest, jak donoszą telegraficznie z Nowego Jorku, lotnik amerykański Rowland Rehlf, który osiągnął światowy rekord w wysokości, postanowił spróbować przelecieć nad tą górą: Sądzi, że uda mu się to bez wielkiego trudu wobec tego, że przy rekordowym locie osiągnął wysokość 35,540 stóp, czyli przeszło 10 tysięcy metrów, a zatem 3,310 stóp więcej, niż najwyższy szczyt Gaurisankaru. (2)

O płęć aniołów.

W Ameryce omawiane jest obecnie w kołach teologiczno-artystycznych zagadnienie jakiej płci są anioły. Faktem jest, że w biologji mówi się o aniołach jakoby o istotach męskiego rodzaju. W sztuce natomiast mają anioły zawsze wygląd dziewczęcy. Czemu przedstawia się aniołów, mimo że mają być rodzaju męskiego, jako dziewczę? Dlaczego w sztuce nie napotyka się aniołów z wąsem lub brodą? Biskup anglikański Patter w Nowym Jorku upatruje w tem zasłużoną krytykę złości mężczyzn, gdyż — mówi on — niewiasty przychodzą do nieba na mocy dobrze zasłużonego prawa, mężczyźni natomiast wkradają się tam tylko tylnymi furtkami. Dlatego muszą anioły, jako właściwi mieszkańcy nieba, mieć wygląd niewieści.

Z innej strony natomiast zauważa się, zdaje się bardzo słusznie, że przedstawianie

aniołów w sztuce w postaci kobiecej jest po prostu hołdem męczyzny dla kobiety, w której mej męczyzna upatruje „anioła“ i że artystka przedstawiałaby prawdopodobnie anioła w postaci męczyzny.

SEN.

Sen może być tem łatwiej przerwany im jest lżejszy, co zwłaszcza zdarza się nad ranem; z tego też powodu winno się unikać najlżejszego hałasu.

Najlżejszy sen jest zwykle około północy, wskutek czego szmer który nie jest zdolny przebudzić nas o tej porze, może bardzo łatwo przerwać nasz sen nad ranem. Wobec tego, że sen o północy jest najlżejszy uważamy za wskazane udawanie się na spoczynek o godzinie 10 lub o wpół do 11-ej. Prócz tego względu są jeszcze inne, dlaczego radzi my udawać się na spoczynek o tej godzinie. O tym czasie odbywa się ostateczny proces asymilacji, a organizm najlepiej odżywia się podczas snu.

Asymilacja odbywa się lepiej i szybciej przed północą niż po północy, albowiem w tym czasie jest szybszą cyrkulacja krwi, która roznosi świeże pokarmy po organizmie, nabierając równocześnie części zużyte. Prócz tego podczas snu następuje intensywniejsze wchłanianie tlenu przed północą niż po północy, a tlen jest elementem najbardziej niezbędnym w procesie odżywienia. Przyswajanie tlenu przez organizm ludzki podczas tych wczesnych godzin snu jest dość znaczne i ma różne wpływy. Działalność serca zmniejsza się stale od północy, aż do rana. W tym to właśnie czasie człowiek jest trapiiony przez różne sny i inne zaburzenia, które zdarzają się dość często, tak, że nawet wypadki śmierci podczas snu zachodzą najczęściej nad ranem.

Jeżeli nie mieliśmy możności wypaść się należycie w ciągu jednej lub dwóch nocy, to nie czujemy się dobrze dopóki nie wypijemy się należycie na trzecią noc. Fakt ten jest zdaniem mojem — potwierdzeniem teorii, że podczas snu organizm uwalnia się od produktów trujących i szkodliwych, które mogły nagromadzić się w ciągu dwóch lub 3 dni i znikają dopiero po należytych śnie.

Im głębszy jest sen, tem krótszego potrzebujemy czasu do wypoczynku. Zasadniczą rzeczą jest to, aby czuć się rano wypoczętym — bez względu na to, czy spaliśmy może, tylko pięć, i pół godzin, bylebyśmy się tylko czuli, że jesteśmy dostatecznie wypoczęci. Lecz gdy nawet po siedmiu godzinach snu czujemy się zmęczeni i przygnębieni, to znaczy, że organizm nasz nie uwolnił się od toksy podczas snu, gdyż widocznie czas trwania jego nie był dostateczny, co musimy powetować sobie następnej nocy.

Zbyt długie spanie może mieć jednakowoż niemal złe skutki, jak zbyt krótkie. Po zbyt długim śnie czujemy się ociężali, dla tego też musimy przestrzegać umiarkowania we śnie, jak i we wszystkim innym. Wielką maksymą długowieczności jest umiarkowanie we wszystkich rzeczach.

Prócz tego trzeba mieć w pamięci i mniej szej wagi prawidła. Przed udaniem się na spoczynek umysł powinien być wolny od wszelkich trosk. Przy dobrych chęciach można do tego działać w tym kierunku. Zbyt wielkie poduszki nie są pożądane, albowiem łatwiejsze jest oddychanie — gdy głowa znajduje się na jednym poziomie. Lepiej jest spać na boku, niż na wznak i nie jest rzeczą obojętną, na którym boku, szczególnie ci, którzy mają jakiegokolwiek zaburzenia sercowe. Każdy powinien czynić, to co jest dla niego najbardziej odpowiednie. — Wczesne pójście do łóżka daje nam możność wczesnego wstawania, powiedział Benjamin Franklin.

Wczesne wstawanie i wczesne spanie zrobi cię zdrowym, bogatym i mądrym.

Pamiętajcie
O polskim żołnierzu.

"BAGATELA"

GEJELNIANA № 18
pod dyr. M. Tarlewskiego.

Ostatni program!
Gościnne występy
Zofji Fallszowskiej

H. Gierasieński i **S. Michałowski**
iak. Antek Cwaniak
w swoim repert.

Moralność

ustym!

farsa w 1 akcie

Nadto 12 numerów
solowych w części
koncert. z udział.
całego zespołu
1255



Dzisiaj i dni następnych!

Artydzieło sztuki kinematograficznej w 7 wielkich częściach p. t.

Tajemnica cyrku Barre

w roli głównej **HARRY Peel**. Przewyższa wszystko dotąd widziane pod względem
1271 techniki, wprowadzający widza w zdumienie.

Nadzwyczajna nowość!

UWAGA! Ceny miejsc
na pierwszy seans zna-
cznie niższe.

Grand-Kino

Dzisiaj premiera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

CHIMERA

Dramat współczesny w 5 cz. wytwórni pary-
skiej „GAUMONT” w interpre-
tacji znakomitych artystów
francuskich.

Początek o g. 5; w sob., niedziel. o g. 3.30, ostatn. o g. 9.15 wiecz.

Orkiestra symfoniczna

Obraz Ag. kinem. „CORSO” w Warszawie.

1270

Zarząd Stowarzyszenia Techników

zawiadamia członków iż w dniu 14 kwietnia r. b. o godz. 8 wieczorem, oraz 15 tegoż
miesiąca o godz. 7 wieczorem, odbędzie się w lokalu własnym. Andrzeja Nr. 3.

Walne Roczne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdania z działalności Zarządu oraz Komisji.
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1921.
- 4) Wnioski Zarządu i Komisji.
- 5) Wolne wnioski, zgłoszone uprzednio piśmiennie do Zarządu.
- 6) Wybory: Prezesa, Zarządu oraz Komisji.

Jednocześnie dn. 15 b. m., po wyborach, odbędzie się nadzwyczaj aktualny od-
czyt p. Ludwika Darowskiego, Szefa Sekcji Przemysłowej M. P. i H., członka Delegacji
Pokojuwej, na temat: „Traktat Pokojowy w Rydze”
o jaknajliczniejsze przybycie członków uprasza

ZARZĄD Stow. Techników

Dr. A. Ziegler

wznowił przyjęcia
choroby dzieci.

Przyjmuje od 9-10 i 4-6 pop.
PIOTRKOWSKA 101.
1260



KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro,
perły, diamenty, stare zęby
garderobe płace ceny na-
wyższe.
Konstantynowska 7 prawa
oficyna I piętro L. Milich
1105-30



Kupuje i sprzedaje

stare meble, dywany, plu-
sze stare, futra stare, ubra-
nia, maszyny i sprzęty do
mowy A. Wajeman Dzielna
19, w sklepie. 1189

Stołowy pokój

solidnej roboty jasny dąb. Sy-
pialnię dębową ciemną, stoła,
ne, leżankę słupki zegar, la-
mpy elektryczne, pianino sprze-
dam Piotrkowska 261 m. 4 front
II piętro 1190

Pianino

używany MAŁECKIEGO do
sprzedania u p. Strojka,
GÓRKI, TWORZYJANKI,
stacja Koluszk. 1238

Zagubione dokumenty:

- Matuszewski Bolesław zagubił
kartę bezterminowego urlo-
pu wyd. w Kielcach
10-2972-3
- Leon Wolerstein zagubił paszport
L wydany w Łodzi za Nr 2255
IV-II 10-2969-3
- Krściuk Franciszek Tużyńska
K 3 zagubił paszport polski wy-
dany w Łodzi 10-2802-2
- Bączak Marja Helena Stefan i
Franciszka zagubili paszport
familiijny wyd. w Łodzi
10-2980-3
- Obin Teodor Spacerna 6 zagu-
bił dowód osobisty, wyd. w Ło-
dzi 10-2981-3
- Wowska Marja Połudnowa 40
zagubiła kartę węglową
10-3002-1
- Pietrzakówna Lucja uczennica
VI kl gimn. p. Siannickiej za-
gubiła matrikulę 10-2962-1
- Zagubiła matrikulę wydana
Wacławie Zawiszewskiej u-
czennicy p. Waszaczynskiej
10-2963-1
- Orzechowski Wojciech Ogrodo
wa 22 zagubił legitymację
chlebową na 6 osób
10-2976-1
- Radowski Józef zagubił kontrol-
kę na wydanie paszportu dla 5 ke-
ni wydana przez magistrat
10-2938-1

Z powodu likwidacji
50% rabatu od cygar.

"TABACOS"

Piotrkowska 58.

Nowe urządzenia do sprzedania.

1267

2 nowe mieszkanie

nowoczesne
umeblowane.
po 3 pokoje z kuchnią i wszel-
kimi wygodami od zaraz do wy-
najęcia—Komunikacja tramwa-
jowa.

Wiadomość ul. Piotrkowska 126
I. szcze p. lek-dent R. Ritt— 1234

D Y R E K C J A

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie §§. 78 i 82 ustawy, niniejszym zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, mają być sprzedane przez publiczną licytację, której dopełnią niżej wymienieni rejenci w wydziale hipotecznym Sądu.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane zarówno w wydziale hipotecznym, jak i w biurze Dyrekcji Towarzystwa.

Wadium licytacyjne złożyć należy w gotówiznie lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego z właściwymi kuponami.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję Towarzystwa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez powtórzenia osobnych zawiadomień.

Numer hipoteczny nieruchomości.	w mieście Pabjanicach przy ulicy:	Suma zaległości w ratach		Suma nieumorzonych pożyczki		Licytacja rozpocznie się od sumy:	Vadium	Notariusz który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o godzinie 10 rano dnia:
		Mk. polsk.	Ruble	Kop.	Mk. polsk.				
22	Długiej	13994	11551	32	42444	4245	B. Rakowick w Łasku.	17 czerwca	
36	Zamkowej	2219	17761	72	67392	6740		17 "	
65	Garncarskiej	11789	9984	07	35640	3564		17 "	
3	Starym Rynku	6703	5718	11	21060	2106		17 "	
671	Warszawskiej	13006	10581	89	36936	3693		17 "	
w Bałutach Nowych przy Łodzi 1180									
16-559	Aleksandrowskiej	10 07	1'639	50	42768	4277	B. Cedrowski w Piotrkowie	27 czerwca	
16-430	Zimera	30722	24046	61	87480	8748		27 "	
16-720	Zawadzkiej	6650	5934	58	22032	2203	S. Zarski w Piotrkowie	27 "	
16-715		15798	14431	41	54756	5475		27 "	
16-678		7191	6575	26	29800	2980	W. Piaszczyński	27 "	
16-150	Zgierskiej	11771	9599	98	35640	3564		27 "	
16-39	Łagiewnickiej	4233	3527	12	12960	1296	B. Cedrowski	30 "	
16-561	Kielma	2944	2792	71	10168	1036		30 "	
16-76.77	Przeprzowej	9499	8093	11	29160	2916	F. Koczyński w Piotrkowie	30 "	
16-916	Franciszkańskiej	14575	11722	84	41472	4147		30 "	
16-623		8276	7259	92	27735	2773	S. Zarski w Piotrkowie	30 "	
16-689	Nowo-Spacerowej	5839	4898	38	17820	1782		30 "	
16-823	Głównackiej	4665	3651	52	13284	1328		30 "	

Rutynowanego administratora

poszukuje większe wydawnictwo pism codziennych w Zachodniej Polsce. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną.

Zgłoszenia pod nr. 2727 do biura ogłoszeń

„Par” — Polska Agencja Reklamy

Poznań, ul. Rycerska 8.

1228

KOKS.

ZARZĄD GAZOWNI MIEJSKICH W ŁODZI,

zawiadamia właścicieli wszystkich kuźni, kotłarni, pralni, ślusarni, kapelusznarni, zakładów brzoźniczych, blacharni i t. p. przedsiębiorstw, zarejestrowanych za pośrednictwem kooperatyw, towarzystw rolniczych, re-surs rzemieślniczych i t. p. instytucji do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, że mogą nabywać bezpośrednio w gazowni, ul. Targowa 18, za przedstawieniem patentu na rok 1921 koks w ilości przeznaczonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Wydział Drobnego Przemysłu. Cena 1 hektolitra koksu 350 marek, loco Gazownia.

1199 5

Ja pierwszy w Łodzi, sprzedaje najtaniej mleko słodkie, kwaśne oraz maślanke; posiadam na składzie masło, ser i ja a.

HURTOWA MLECZARNIA

Leon Miguła

Cmentarna 1.

1257

Chrześcijańska fabryka gilz Al. Kościuszki 41,

poleca w wyborowych gatunkach gilzy po cenach konkurencyjnych.

A. Piwowarski.

Handlowiec

lat 30 chrześcijanin rutynowany buchalter, korespondent w polskim, ruskim i niemieckim, obecnie zastępca kierownika większego przedsiębiorstwa przemysł.-handl. na prowincji przyjmie posadę w Łodzi, poważne referencje. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju dla W. K.

1258



Najporoczywszy

BÓL GŁOWY I MIGRENE

momentalnie usuwają proszki z kogutkiem

„Migreno-Nervasin”

sprzedają apteki i składy apteczne

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

1155

Wydział Handlowy

SEJMİKÓW:

Łódzkiego

i Brzezińskiego

w Łodzi,

ul. Piotrkowska 100.

Sprzedaje w dowolnej ilości do siawu:

konieczny,
wykę,
seradę,
lubin niebieski,
rajgras.

1222

Do sprzedania
3 zespoły maszyn przędzalniczych dla wełny — szerokość 1-1/2 met. a

firmy „JOSEPHY SKC.”

Radwańska Nr. 18.

1237

„POLSKA NAFTA“

Spółka Akcyjna w Warszawie.

Podwyższenie kapitału zakładowego z Mk. 50,000,000 do Mk. 250.000.000.

Na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 19-go lutego 1921 r., zatwierdzonej przez Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu postanowieniem z dnia 31 marca 1921 r. Nr. 1176 uchwaliła Rada Nadzorcza Towarzystwa ogłosić subskrypcję na akcje III emisji Tow. „Polska Nafta“ w ilości 400.000 sztuk akcji na warunkach następujących:

1. Dotychczasowi akcjonariusze I lub II emisji mogą objąć na każdą akcję I lub II emisji 4 (cztery) akcje III emisji nominalnej wartości 500 Mk. przez zapłacenie premii 500 Mk. czyli po cenie 1000 Mk. za sztukę.
2. Akcje III emisji, ewentualnie nieobjęte przez dotychczasowych posiadaczy akcji I lub II emisji, będą oddane nowym nabywcom z poza grona dotychczasowych akcjonariuszy z premją 1,500.—Mk., czyli po cenie 2000 Mk. za sztukę.
3. Wszystkie premie wpływają w całości, w myśl § 7 statutu, do funduszu zapasowego Towarzystwa.
4. Prawo poboru, przysługujące dotychczasowym akcjonariuszom, musi być wykonane do dnia 4-go maja 1921 r. włącznie pod rygorem utraty prawa, zgłoszenia bowiem potym terminie nie będą uwzględnione. Akcjonariusze wykonujący prawo poboru, muszą przedłożyć jednocześnie ze zgłoszeniem akcję oryginalną I lub II emisji, uzasadniającą prawo poboru, celem zaznaczenia, że prawo poboru zostało wykonane.
5. Zgłoszenia nowych akcjonariuszy przyjmuje się również tylko do powyżej oznaczonego terminu dla starych akcjonariuszy, t. j. do d. 4 maja 1921 r.
6. Przy zgłoszeniu prawa poboru, jak i zgłoszeniu przez nowonabywców należy podpisać deklarację syndyka i uiścić gotówką całą cenę nabycia wraz z 8 proc. odsetkami od tej ceny od dnia 1 stycznia 1921 r. do dnia wpłaty, o ile już przedtem wpłata na III emisję nie została uskuteczniiona i na akcjach oryginalnych wykonanie prawa poboru zaznaczone.
7. Zarząd Tow. „Polska Nafta“ zastrzega sobie prawo przydziału akcji według swego uznania. W razie nieprzydzielenia akcji złożona równowartość zgłoszonych akcji zostanie zwrócona najdalej do dnia 31 maja 1921 r. wraz z 6 proc. odsetkami.
8. Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego niżej podanych instytucji i uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze starymi akcjami.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:

Centrala Tow. „Polska Nafta“ w Warszawie ul. Chmielna 10,

Filja Tow. „Polska Nafta“ we Lwowie ul. 3-go Maja 19, oraz następujące instytucje finansowe:

w Warszawie: Bank Przemysłowy Warszawski i jego oddziały Bank Towarzystw Spółdzielczych, Oddział Łódzkiego Banku Handlowego, Oddział Ziemskiego Banku Kredytowego,

we Lwowie: Polski Bank Przemysłowy, Polski Bank Krajowy, Ziemski Bank Kredytowy.

w Krakowie: Filja Polskiego Banku Przemysłowego, Filja Polskiego Banku Krajowego, Filja Ziemskiego Banku Kredytowego H. Ripper i S-ka, Dom Bankowy,

w Poznaniu i Wielkopolsce: Bank Handlowy i jego oddziały, Bank Przemysłowców i jego oddziały,

w Białymstoku: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego,

w Białej: Ekspozytura Polskiego Banku Krajowego
„ Borysławiu: Ekspozytura Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Dąbrowie Górniczej: Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Drohobyciu: Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Grodnie: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego,
„ Krośnie: Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Lublinie: Filja Ziemskiego Banku Kredytowego,
„ Łodzi: Bank Handlowy Łódzki i jego oddziały,
„ Płocku: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego,
„ Radomiu: Oddział Banku Zachodni i Banku Handl. w Łodzi.
„ Rzeszowie: Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Stanisławowie: Filja Polskiego Banku Krajowego.
„ Stryju: Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
„ Wilnie: Oddział Banku Przemysłowego Warszawskiego.

1269

Jedna z poważniejszych instytucji bankowych w Bydgoszczy

poszukuje natychmiast:

Rutynowanego kasjera

władającego miejscowymi językami, za wysokim wynagrodzeniem i tantjemą. Stanowisko to jest związane z udzieleniem w przyszłości prekursy. Oferty z podaniem referencji i uwierzytelnionymi odpisami świadectw, do biura ogłoszeń „PAR“ Bydgoszcz Dworcowa 18. pod literami „B. 11 34“.

1264

Kawiarnia „KABARET“

z cukiernią i całym urządzeniem za 1,200,000 mk. p. do odstąpienia zaraz.

Wiadomość: REPETA, Poznań, ul. Strzelecka 32.

1129

Mieszkanie

w POZNANIU, 3 pokoje z kuchnią, z wygodami na I piętrze z meblami lub bez, zamienie na 1 pokój z kuchnią na I lub II piętrze z wygodami w Łodzi w śródmieściu.

Wiadomość: ul. Radwańska 55, m. 10.

1265

Poszukuję

pracowitego i uszowanego człowieka na wieś, który zna się na ogrodnictwie.

Zgłaszać się ul. Piotrkowska 101, od 11 do 1-jej u P. WĄGNERA.

1266

